



SANKTUARIUM
Bł. Marii Karłowskiej

Czcigodna Matka Generalna
Siostra Gracjana Zborala

Szukać i zbawić to, co zginęło
Łk 19,10

Zainspirowany wolą żyjących członków rodziny Czcigodnej Matki Założycielki bł. Marii Karłowskiej: *by parafia pw. Matki Bożej Pocieszenia w Szelejewie Drugim, a ściślej mówiąc Kościół parafialny, który razem z kompleksem pałacowo-parkowym, jest własnością spadkobierców śp. Stanisława Karłowskiego, został zaszczycony duchową obecnością Błogosławionej Matki Założycielki, proszę uprzejmie o przekazanie naszej Parafii, gdzie z woli Biskupa sprawują Urząd Proboszcza, Świętych Relikwii Miłosiernej Zakonnicy.*

Pragnę nadmienić, że tę nieśmiałą sugestią rodziny (by poprosić o Relikwie) przyjąłem z wielkim entuzjazmem - najpierw dlatego, że mam bardzo głębokie, osobiste nabożeństwo do Świętych, a po wtóre z wdzięczności za wysłuchane modlitwy, które po Kanonizacji Dwóch Papieży (27.04.2914) zanosilem z całą parafią ufnością do Boga, przyzywając wstawiennictwa Nowych Świętych oraz bł. Marii Karłowskiej i naszego 'lokalnego' patrona bł. Edmunda Bojanowskiego.

Zanoszona wtedy bardzo gorąca i ufna modlitwa dotyczyła pomyślnego dla nas zakończenia sprawy z Kaplicą, która od wielu lat pełni funkcję kościoła parafialnego. Składane wtedy przez spadkobierców propozycje odsprzedaży lub pewnej formy dzierżawienie Kościoła, które zostały przedstawione *Księdzu Ekonomowi* naszej Archidiecezji, nie miały najmniejszych szans realizacji, głównie z racji finansowych, jako że nasza parafia jest niewielką wspólnotą liczącą ok. 1000 wiernych. Również ewentualna konieczność budowy własnego Kościoła balansowała na granicy naszych możliwości ekonomicznych.

Jedyne - na szczęście! - na co nas było wtedy stać, to pełne ufności zwrócenie się o pomoc do Nieba: pomoc, która przysłała niezwłocznie. (*Jeśli ufacie Panu, nie ma rzeczy niemożliwych* - św. Rita z Cascia) Dzisiaj sytuacja wygląda następująco: mamy podpisaną *umowę nieodpłatnego użyczenia* ze spadkobiercami na *czas nieokreślony*, z pewnymi warunkami określonymi w dokumencie. Pod koniec każdej Mszy św. modlimy się słowami papieża Leona XIII do Św. Michała Archanioła, po czym zwracamy się do Maryi, Matki Pocieszenia, św. Józefa oraz bł. Marii i bł. Edmunda, by o nas nie zapominali w modlitwie.

Mam żywą nadzieję, że obecność Relikwii Błogosławionej Krewnej rodziny Karłowskich przyczyni się jeszcze bardziej do ożywienia jej kultu na naszej ziemi oraz umocni wiarę tych, którzy żyją blisko swojej Parafii, zaś tych, którym 'nie po drodze' do Kościoła pomoże odnaleźć dla Boga - zgodnie z zawołaniem Zgromadzenia: *szukać i zbawić to, co zginęło.*

Bł. Edmundzie Bojanowski, bł. Mario Karłowska -
MÓDLICIE SIĘ ZA NAMI!

Ks. Robert Ławniczak
proboszcz parafii pw.
MB Pocieszenia
w Szelejewie